

WARUNIA MS, POWIEM TO JESZCZE RAZ (FEAT RASTEK PTW)

W pogoni za szczęściem, za marzeniami
Swoje życie opisuję słowami
Co z wami i waszymi snami?
Czy dążycie do ich spełnienia czy żeście spękali?
Na to pytanie odpowiedź sobie sami
Pamiętaj, mordeczko, świat nie ma granic
Ja ruszam w dal, zwiększam zasięg
Wsiadam w Autokar do krainy marzeń
Słowa są jak pokarm dla duszy raczej
Dobrze to znasz, życie gorzkim smakiem
Nie jedne poleciał z tematem
Stracił wszystko
Tak już jest, Mefisto, Mefisto
Ja patrzę w przyszłość i rozmyślam
O tym jak tu jest, jakie życie dało przykład
Nie będę siedział beczynnym na tym osiedlu
Bo życie to bieg na setki kilometrów

Powiem to jeszcze raz:

Wierz w marzenia, realizuj swój plan
pasja, pasja, droga, cierpienia – klucz do sukcesu bram
Powodzenia!

/2x

Masz szansę to bierz, wielu jej nie dostało
Żyjesz, to żyj tak by nigdy nie być pałą
Za rogiem będzie stało stado nie życzących osób
Nie jestem ideałem, nie straciłem prawa głosu
To co się dzieje, to w pale się nie mieści
Zapierd* w płuco, posłuchaj warszawskiej TREŚCI
Coś się zmieniło, popierd* w koło
Nie jest jak być miało, miało być kolorowo
Zaważyło się grono, a paru grzeje puchę
Pamiętamy i czekamy, oby jak najkrócej
Po krętej dróżce często koleś zapierd*
To liczysz się z przypałem...